

## Pamiętka Powstania Styczniowego ze zbiorów ks. Kąckiego

**Do zasobów Muzeum Ziemi Piskiej trafiły pamiętki po ks. Franciszku Kąckim, duszpasterzu, który w czasie II wojny światowej pełnił funkcję kapelana lotników. Prezentowanie zbiorów ks. Kąckiego rozpoczynamy od wyjątkowego krzyża, który wpisuje się w rocznicę wybuchu Powstania Styczniowego.**

---

Pochodzący z Małopolski ks. Franciszek Kącki zaciągnął się do wojska we wrześniu 1939 r. i związał z wojskami lotniczymi, zostając ich kapelanem. Najpierw w Polsce, później we Francji, a od 1942 r. w Wielkiej Brytanii w bazie Polskich Sił Powietrznych w Blackpool. Po wojnie ks. Kącki pozostał na Wyspach Brytyjskich, zakładając polską parafię w Birmingham, która stała się ważnym centrum polonijnego ruchu religijnego i społecznego.

W zbiorach dominują prywatne pamiętki ks. Kąckiego z czasów służby wojskowej, które dzisiaj mają niezwykle dużą wartość historyczną. Są także ciekawe obiekty z innych okresów, a z kolekcji wyłania się obraz wielkiego patrioty, którego miłość do ojczyzny nie gasła, mimo że pochodzący z południa Polski duchowny resztę swego życia spędził na emigracji.

Niezwykle cennym eksponatem jest kilkucentymetrowy krucyfiks. To tzw. czarna biżuteria, która stała się popularna w XIX w i jest charakterystyczna dla okresu Powstania Styczniowego. Symbolika tego typu wyrobów miała wyrażać solidarność narodową i demonstrować przywiązanie do idei niepodległościowych. Była też sposobem zachowania tożsamości w okresie, gdy Polski nie było na mapach świata, a próby niepodległościowych zrywów krwawo tłumili zaborcy.

Na krzyżu znajdują się daty 25-27 lutego oraz 8 kwietnia i napisy „Warszawa”, a także „Pamiętka”. Choć powstanie wybuchło 22 stycznia 1863 r., to organizacje propolskie na terenach zaboru rosyjskiego ożywiły swoją działalność już wcześniej, po przegranej przez Rosję wojnie krymskiej, zakończonej w 1856 r. Demonstracje patriotyczne organizowano od 1859 r. Daty na krzyżu upamiętniają wydarzenia z 1861 r., gdy Rosjanie strzelali do mieszkańców Warszawy. Wprowadzanie coraz większych represji zakończyło się zbrojnym wystąpieniem Polaków na początku 1863 r.

Krzyż żałobny upamiętniający ofiary manifestacji patriotycznych w Warszawie stał się ważnym symbolem podczas powstania. Historycy są dzisiaj zdania, że noszenie biżuterii patriotycznej było czynem heroicznym. Władze carskie przewidywały za ich przywdziewanie nie tylko wysokie kary grzywny, ale także groźbę uwięzienia. Dawne żałobne ozdoby są świadectwem nastrojów i postaw Polaków w dobie zaborów.

W historii Powstania Styczniowego można doszukać się ciekawych wątków związanych z Ziemią Piską. Ówczesni mieszkańcy południa Mazur aktywnie zaangażowali się w przerzut broni, która trafiała do Królewca drogą morską i dalej była nielegalnie transportowana do Polski. Mieszkańcy okolicznych miejscowości udzielali także schronienia wojskom powstańczym, które były zmuszone przekroczyć granicę z Prusami. Pisz stał się ważnym punktem przemytu broni ze względu na bliskość granicy z Polską i duże zaangażowanie miejscowych Mazurów. Ludność nadgranicznych polskich miejscowości bardzo często odbierała szable i broń palną podczas jarmarków odbywających się w dawnym Johannsburgu.

W pierwszym okresie powstania przerzuty odbywały się przy niemych przyzwoleniu władz Pisz. Z czasem, wskutek działań policji z Królewca, zaczęły się rewizje i aresztowania wśród Mazurów, a powstańców przekraczających granicę oddawano w ręce Rosjan. Pozytywna postawa Mazurów wobec Powstania Styczniowego i trudnej pozycji Polaków prowadzących nierówną walkę ukazuje jednak silne związki mieszkańców nadgranicznych terenów dawnych Prus i Polski.

Krzyż został wyeksponowany w sali historycznej Muzeum Ziemi Piskiej. Zapraszamy do obejrzenia obiektu od

---

poniedziału do piątku w godz. 8-16.